

PORADNIK BIBLIOTEKARZA

Nr 1

Styczeń 1951

Rok III

Irena Lewandowska

JULIUSZ FUCZIK

W ramach nagród przyznanych przez II Światowy Kongres Obrońców Pokoju wyróżniony został pisarz czeski *Juliusz Fuczik*, za książkę „REPORTAŻ SPOD SZUBIENICY“.

Juliusz Fuczik urodził się w roku 1903 w Śmiechowie (przedmieście Pragi). Już na uniwersytecie, studiując historię i literaturę, wykazuje duże zainteresowanie sprawą robotniczą. Pracując jako robotnik murarski, zetknął się bezpośrednio z ciężkimi warunkami życia klasy robotniczej i rozwijającym się w Czechosłowacji ruchem proletariackim. Wywiera to duży wpływ na młodego Fuczika, nadając zdecydowany kierunek jego życiu. Zostaje członkiem Partii Komunistycznej i w jej szeregach walczy, aż do dnia swej tragicznej śmierci. W okresie okupacji hitlerowskiej bierze czynny udział w pracach Centralnego Komitetu Czeskiego Ruchu Oporu.

Fuczik był publicystą, dziennikarzem, redaktorem komunistycznego pisma *Rude Pravo* i współpracownikiem wielu innych postępowych pism. Zaaresztowany w 1942 roku, ginie w więzieniu, zamordowany przez hitlerowców.

W spuściźnie po Fucziku, jako pisarzu, pozostały następujące książki:

*W kraju gdzie jutro jest już dniem wczorajszym *)*

*Reportaż spod szubienicy **).*

*) W-wa 1950 PIW s. 395.

„Historia stalingradzkiego traktora“ wydana nakładem Wydawnictwa „Prasa Wojskowa“ jest jednym z rozdziałów tej książki (W-wa, 1950 W. P. W. s. 118).

**) W-wa 1947 „Książka“ s. 110.

Pierwsza książka wydana w Czechosłowacji w 1931 roku jest zbiorem szkiców i reportaży o ZSRR, tym ciekawszych i wartościowszych, że opartych na wnikliwych osobistych obserwacjach, poczynionych przez autora w 1930 roku, podczas jego pobytu w ZSRR.

„Reportaż spod szubienicy“ został napisany w więzieniu wiosną 1943 roku. Poszczególne kartki pamiętnika, potajemnie dostarczane i wynoszone przez strażnika więziennego, a następnie pieczętowane przez niego ukrywane, doczekały się wydania już po śmierci autora.

Znamienną cechą tej jedynej w swym rodzaju książki - pamiętnika, pisanej w pełnej świadomości, że autor nie doczeka jej wydania, jest optymizm, wiara w człowieka i wiara w słuszość walki, dla której warto poświęcić życie.

„Kochałem życie i za jego piękno szedłem w bój...“ „Kochałem Was ludzie...“ „Żyłem dla radości i umieram dla radości...“ „Niech nigdy smutek nie łączy się z moim imieniem“ oto ostatnie słowa i testament ideowy skazanego na śmierć członka Partii Komunistycznej i członka Centralnego Komitetu Czeskiego Ruchu Oporu.

* * *

Byłoby wskazane, by każda biblioteka zorganizowała wieczór poświęcony Juliuszowi Fuczikowi. Podajemy przykładowy program wieczoru :

1. Prelekcja o życiu i twórczości Juliusza Fuczika.
2. Odczytanie urywków z jego książek.
3. Dyskusja.
4. Recytacje.
5. Pieśni.

Na dwa tygodnie przed zorganizowaniem wieczoru i po ogłoszeniu jego terminu na tablicy w bibliotece, należy czytelnikom uprzyścić książki Fuczika, recenzje o nich, oraz wzmianki o autorze zamieszczane w prasie. W celu zwrócenia uwagi czytelnika na nagrodzoną książkę, należy sporządzić plakat czytelniczy, album lub gazetkę ścienną z wycinków, wzmianek i recenzji. Referat o Fucziku wygłosić może kierownik biblioteki, lub zaproszony prelegent. Dyskusję zagaja bibliotekarz, przygotowując zawczasu tematy nadające się do omówienia. W dyskusji należy podkreślić niezachwianą wiarę autora w zwycięstwo klasy robotniczej, wiarę będącą źródłem jego

optymizmu oraz łączność między walką Fuczika o lepszy, sprawiedliwszy ustrój, a obecną sytuacją międzynarodową i walką o pokój. Pomocą przy opracowaniu wykładu o Fucziku będą artykuły w prasie, a między innymi: artykuł w „Nowej Kulturze“ Nr. 36 z dnia 3 grudnia 1950 roku, wydawnictwo „Czytelnika“ — „Dobra Książka“ Nr. 40 — Juliusz Fuczik i jego książki oraz artykuł w „Poradniku Bibliotekarza“.

Do recytacji można wybrać wiersze z książek: „*Słowo o wielkim braterstwie*“ W-wa 1950 PIW (Wiersz St. Wygodzkiego „Apel“ s. 20), „*Sztafeta pokoju*“ W-wa 1950 PIW (Wiersze: Aleksandra Biezymieńskiego „Pieśń bojowników pokoju“ str. 28, Anny Kamińskiej „Wier robotniczy w sprawie pokoju“ str. 257, Siemiona Gudzenko „Pokój i wojna“ str. 69, Stanisława Kostki Neumana „Pieśń o czerwonej fladze“ str. 258).

Na zakończenie wieczoru można odśpiewać szereg masowych pieśni rewolucyjnych, a między innymi Hymn Młodzieży: „Naprzód młodzieży świata“.

Feliksa Bursowa

PRZODOWNICY CZYTELNICTWA

W pracy nad upowszechnieniem oświaty i kultury obok bibliotekarza i nauczyciela stanęli aktywni czytelnicy bibliotek powszechnych: robotnicy i chłopci.

Warszawska Wojewódzka Rada Narodowa, oceniając ich wkład w umasowienie czytelnictwa, nadała im miano *przodowników czytelnictwa* i nagrodziła cennymi książkami.

Przodownicy ci dążą do podnoszenia świadomości politycznej najszerszych rzesz, ich przysposobienia zawodowego i poziomu kulturalnego. Wkład ich w umasowienie czytelnictwa wyraża się w pomocy udzielanej bibliotekarzowi przy pracach organizacyjnych biblioteki, przy opracowaniu i konserwacji książek, obsłudze czytelników, organizacji imprez kulturalno - oświatowych, wykonywaniu pomocy graficznych dla bibliotek (plansze, plakaty, wykresy), urządzaniu wystaw książki itp.

Przodownicy są łącznikami między biblioteką i organizacjami masowymi, świetlicami, szkołami; propagują bibliotekę i książkę

w domu rodzinnym, w stosunkach sąsiedzkich, w organizacjach i na różnych zebraniach masowych. Werbuja oni nowych czytelników, dbają o powiększenie księgozbioru, odpowiedni lokal itp.

Na pierwszym etapie swej pracy przodownicy postawili sobie za zadanie zwiększenie liczby nowych czytelników. I tak w okresie „Tygodnia Oświaty“ i zobowiązań 1-Majowych ob. Durma Z. (Krzywie, pow. Gostynin) zdobył 5 czytelników, ob. Grabowska Z. (Mysze-nice, pow. Ostrołęka) 8 czytelników, ob. Pietrasikowa B. (Wodynia, pow. Siedlce) 9 czytelników, ob. Piórek 4 czytelników itd.

Inni przodownicy przez osobisty kontakt z kolegami i sąsiadami służą umasowieniu czytelnictwa np.: ob. Lipiński Wł. — ślusarz, samouk (Wieczfnia, pow. Mława), pracując w POM, sam dużo czyta wydawnictw fachowych i często zbiera swych kolegów, aby razem omawiać i opracowywać książki popularno - naukowe.

Ob. Milczarek G., aktywny członek ZMP (Słubice, pow. Gostynin) tak potrafi zachęcić do czytania po przez sąsiedzkie opowiadania, że często zdobywa biblioteczki nowych czytelników, którzy proszą o daną książkę, ponieważ „Milczarkówna mówiła, że jest ona bardzo ładna“.

Przodownicy czytelnictwa dbają o to, żeby w bibliotece były książki, które pomogą czytelnikowi w zrozumieniu zachodzących przeobrażeń, ułatwia im doskonalenie się w ich zawodzie, książki potrzebne do podniesienia dobrobytu wsi. Przytaczamy ich głosy dotyczące tych zagadnień:

Ob. Lipiński z POM w Wieszni prosi, aby w bibliotece znalazły się książki fachowe dla ślusarzy, mechaników i traktorzystów Ośrodka.

Przodownik Maciejewski z Gostynina słusznie twierdzi, że: „wtedy książka stanie się kuźnią budowniczych socjalizmu, gdy dotrze do mieszkania każdego robotnika i każdej izby chłopskiej“.

Ob. Bartkowiak K., mechanik w wodociągach miejskich w Mławie, stwierdza, że ich biblioteka przez udostępnienie literatury społeczno-politycznej i popularno-naukowej prowadzi każdego człowieka pracy na drogę do socjalizmu. Ob. Sawoński potwierdza zdanie Bartkowiaka, dostrzega jednak na półkach biblioteki powiatowej w Mławie bezwartościowe książki Brandta, Baxtera i inne.

Ob. Mowiński Wł. rolnik - kowal z Myszyńca znalazł w bibliotece gminnej „tylko jedną książkę z dziedziny pszczelarstwa : „Miód pszczeli“ — natomiast zupełnie brak książek o budowie uli, hodowli pszczół, o założeniu pasieki, a przecież okolica Myszyńca słynęła niegdyś z bartników puszczańskich i dziś pszczelarstwo mogłoby podnieść dobrobyt wsi“.

Ob. Hermanowicz Wł., szewc z Gaworowa, pow. Ostrołęka, słusznie zauważa, że „...przydałby się w bibliotece również zbiorek praw krajowych w formie popularnych broszur. Dałoby to obywatelom możliwość poznania Ustawodawstwa Polskiego“.

Ob. Olejnik Wł., robotnik z Kamienia Nowego, pow. Gostynin, cieszy się, że „dzisiejsza książka nie mówi już o jakichś tam lordach, magnatach, ani nie wyśmiewa i nie krytykuje chłopą“.

„Z chwilą otrzymania książek jakieś inne życie zaczęło się zakradać do naszej wioski. Ludzie mniej mówią o tym co się dzieje u sąsiadów, a więcej o książkach, które przywieziono. Dziś wieś nasza jest inna niż przed laty: choć ta sama piaszczysta gleba, te same pochylone chaty, jednak życie płynie innym, nowym torem“ (Krzywie, pow. Gostynin).

Ale nie we wszystkich wsiach i miastach ludzie masowo garną się do książek. Czytelnicy - aktywiści widzą wiele przyczyn słabego czytelnictwa w poszczególnych wypadkach. Ob. Osiecka B. z Borkowa, pow. Gostynin, uważa, że przyczyną małego zainteresowania się książką mieszkańców jej wsi jest brak zrozumienia wartości książki, brak nawyku czytania. Widzi konieczność rozbudzenia zainteresowań czytelniczych przez wspólne czytanie książek i omawianie spraw biblioteki i czytelnictwa na zebraniach czytelników.

Ob. Szypulski J. (stelmach — Janowiec Kościelny, pow. Gostynin) stwierdza, że mała liczba czytelników w jego wsi była spowodowana dużą liczbą analfabetów. Dziś jest już inaczej. Nie ma analfabetów, jest za to więcej czytelników.

We wsi Duninów, pow. Gostynin, nikt przed wojną i w czasie wojny nie czytał książek. W całej gromadzie są tylko tacy, którzy ukończyli zaledwie 4 klasy szkoły powszechnej. Dlatego trudno im czytać książki. Tylko przy pomocy nauczycieli mogą korzystać z biblioteki. I korzystają. Podobnie jest we wsi Karwaczu, pow. Prza-

snysz. Ob. Klik K. pisze o ludziach swojej wsi : „...ludność naszej wsi, są to ludzie, którzy przeciętnie ukończyli 3 oddziały szkoły powszechnej, a w bibliotece są książki trudne, mało dla nich dostępne. Czytaliby książki łatwe“.

Dużą trudność w upowszechnianiu czytelnictwa na wsi widzą czytelnicy w braku oddzielnych lokali dla bibliotek. Na ten temat wypowiada się wielu czytelników, przedstawiając opłakany stan warunków lokalowych. Jeden z nich ob. Buchalski St. (Bądkowo Jeziorne, pow. Płock), pisze : „pragnąłbym dla dobra ogółu, dla dobra ludzi pracy, aby biblioteka nasza posiadała oddzielny lokal (obecnie mieści się w gabinecie wójta)“.

Większość zabierających głos na temat biblioteki i czytelnictwa wypowiada się za koniecznością zorganizowania czytelni przy bibliotece gminnej.

Na podstawie głosów aktywu czytelniczego w województwie warszawskim należy wyciągnąć następujące wnioski :

1. Książka powinna być wartościowa i łatwa,
2. Zawierać zagadnienia związane z potrzebami wsi,
3. Podnosić kwalifikacje zawodowe rolników,
4. Pomagać w realizacji Planu 6-letniego,
5. Wychowywać i uczyć.
6. Walka z analfabetyzmem przyczyni się do umasowienia czytelnictwa na wsi.
7. W upowszechnieniu książki dużą rolę ma do spełnienia aktyw czytelniczy, którego szeregi rosnać winny z dnia na dzień.

Ewa Pawlikowska

SPRAWOZDAWCZOŚĆ W BIBLIOTECE

Wszystkie prace wykonane w bibliotece, zarówno techniczne jak i pedagogiczne, zwłaszcza z zakresu czytelnictwa, powinny być w pewnym momencie zebrane, obliczone i podsumowane dla zbadania ich przebiegu i wyników. Takie sumaryczne zebranie wyników pracy nazywamy sprawozdaniem. Zdarzają się jeszcze bibliotekarze, którzy sprawozdawczość uważają za ciężki dopust, za dodatkową i bezużyteczną czynność. Sprawozdanie

to jeszcze jeden papierek, który nieczytany idzie do teczki i tam długo leży przez nikogo nie wykorzystany.

Kto tak myśli, popełnia wielki błąd. Sprawozdanie jest niezmiernie ważnym i twórczym czynnikiem w życiu bibliotek. Pozwala ono ocenić, ile pracy wykonano i w jakich warunkach, co jest niezmiernie ważne zarówno dla samego bibliotekarza, jak i dla innych, a szczególnie dla bezpośrednich zwierzchników. Jeżeli ocena wypadnie dodatnio, należy pomyśleć, jakby można pracę w bibliotece jeszcze usprawnić i zrationalizować, aby osiągnąć lepsze wyniki. Jeżeli sprawozdanie wykazało wysoki poziom czytelnictwa, ale zainteresowania czytelników szły przeważnie po linii beletrystyki, jest to sygnał dla bibliotekarza, że należy zachęcić czytelników do czytania książek popularno - naukowych i społeczno - politycznych, rozszerzając w ten sposób wachlarz ich zainteresowań. Natomiast, jeśli sprawozdanie wykaże błędy lub niedociągnięcia, należy zastanowić się nad ich przyczynami i sposobami usunięcia. Może się zdarzyć, że w nowootwartej filii miejskiej biblioteki na przestrzeni szeregu miesięcy przybyła znikoma ilość czytelników. Rozważając roczne sprawozdanie tej biblioteki stwierdzamy, że dobór książek dla danego środowiska jest właściwy, że biblioteka położona jest w punkcie dogodnym dla czytelników, a jednak księgozbiór nie jest dostatecznie wykorzystany. Czytając dalej sprawozdanie dochodzimy do spraw finansowych i widzimy, że zastosowano tu wysoką kaucję i bezzwrotne wpisowe. Możemy być pewni, że to jest przyczyną słabej frekwencji w bibliotece i że trzeba temu natychmiast przeciwdziałać przez zupełne skasowanie kaucji i zastosowanie minimalnego wpisowego. Jak z tego wynika, sprawozdanie jest nie tylko potrzebne bibliotekarzowi dla własnej oceny, ale jest mu również pomocą w ustalaniu biegu dalszej pracy.

W naszym kraju, kraju demokracji ludowej, sprawozdawczość nabiera specjalnej wagi, ponieważ znamionną cechą ustroju socjalistycznego, do którego zdążamy, jest gospodarka planowa na wszystkich odcinkach życia zbiorowego, gospodarka oparta na ścisłej sprawozdawczości.

Wkraczając w Plan 6-letni musimy zdawać sobie sprawę, że odcinek pracy oświatowej, na którym pracujemy, odcinek biblioteczny ma do wypełnienia zadania doniosłe i ściśle planem zakreślone. Prag-

nać plan zrealizować jak najlepiej i jak najprędzej musimy rozciągnąć stałą kontrolę nad jego wykonaniem.

Każda biblioteka, nawet najmniejsza, jest ważnym ogniwem w gigantycznym planie budowy podstaw socjalizmu. Dlatego wszyscy bibliotekarze powinni zdawać sobie sprawę z wagi, jaką mają sprawozdania z terenu ich warsztatu pracy: z ich biblioteki. Sprawozdanie jednej biblioteki nie jest nigdy czymś oderwanym od całości — przeciwnie, jest ono ściśle powiązane z życiem bibliotek w całym kraju. Idąc z gminy do powiatu, z powiatu do władz wojewódzkich, poszczególne sprawozdania zebrane, podsumowane i opracowane dadzą obraz życia bibliotecznego całego województwa. Z województwa materiał ten przechodzi do Ministerstwa Oświaty, gdzie w Naczelnej Dyrekcji Bibliotek zostaje ostatecznie przepracowany.

Na podstawie tych materiałów naczelne władze biblioteczne orientują się gdzie są najsłabsze ośrodki, którym trzeba przyjąć z pomocą i jak planować dalsze etapy pracy.

Jeżeli zdamy sobie sprawę z doniosłości naszych sprawozdań, to niewątpliwie będziemy dążyć do tego, aby opracować je jak najbardziej i jak najsumiennie.

Sprawozdawczość nie jest łatwa. Wymaga ona wielu prac pomocniczych i dokładnej znajomości sposobów jej opracowywania. Dlatego też, w szeregu artykułów, omówimy jak przygotowuje się sprawozdanie biblioteczne, co jest jego przedmiotem, jak często i w jakiej formie je opracowywać i jak gromadzić materiały i dane do sprawozdań. Nauczymy się również jak trzeba „odeczytywać“ suche na pozór liczby, które są podstawą sprawozdania i jak przy ich pomocy wyciągać wnioski o wynikach pracy biblioteki.

WŚRÓD KSIĄŻEK

Od szeregu miesięcy oczy całego świata zwrócone są na niewielki obszar Dalekiego Wschodu — Koreę. Pożar wojny rozpętany w dniu 25 czerwca 1950 roku przez zaborczy imperializm, ogarnął cały naród koreański. Wyzwolony zaledwie przed pięciu laty lud koreański zmagają się krwawo z wrogimi siłami, walcząc o największe wartości ludzkie: wolność i sprawiedliwość.

Na rynku wydawniczym ukazało się szereg publikacji wprowadzających czytelnika w zagadnienia związane z Koreą. Dają one obfity materiał, rzeczowo i sumiennie naświetlający problem wyzwolenczej wojny narodu koreańskiego z imperializmem amerykańskim :

Korea walczy. W-wa 1950 KiW s. 106.

Korea to żyzny, bogaty kraj, posiadający stare tradycje kulturalne, kraj, po który od niepamiętnych czasów chciwie sięgała Japonia, by wreszcie po długotrwałej wojnie z Chinami wcielić go w skład swego państwa. I dopiero w roku 1945 zwycięska Armia Czerwona przynosi Korei wyzwolenie. Pierwsza część książki maluje dni tryumfu po rozbiciu armii kwantuńskiej przez wojska Radzieckie i daje obraz historyczny życia społeczno - politycznego wyzwolonej Korei, aż po tragiczny moment czerwca ubiegłego roku. Wtedy to, inspirowani przez amerykańskich podżegaczy, awanturnicy południowej Korei dokonują napadu na Koreańską Republikę Ludowo - Demokratyczną.

Druga część książki to dokumentarne załączniki historyczne jak protest rządów radzieckiego i polskiego przeciwko agresji w Korei i inne.

KOWYŻENKO W. *Korea.* W-wa 1950 KiW s. 30.

Zywo napisana książka Kowyżenki zawiera wiele cennych informacji o Korei. Omawia całokształt jej życia z uwzględnieniem naturalnych i geograficznych warunków jej rozwoju, jej sytuacji gospodarczej, społecznej i politycznej. Szczególnie jasno i z naciskiem omawia autor narastający z biegiem lat zatarg między podjudzanymi przez USA reakcjonistami południowo - koreańskimi, a północną Koreą Demokratyczną. Sprzymierzeńcami Korei Demokratycznej jest nie tylko Związek Radziecki, lecz również wszystkie kraje Demokracji Ludowej, które pragną jej niepodległości i odbudowy.

NIEBYLICKI B. BUNIKIEWICZ T. *W wyzwolonej Korei.* W-wa 1950 Prasa Wojskowa s. 176.

Książka została napisana przez młodych radzieckich filmowców. Opisują oni życie mieszkańców północnej części półwyspu Koreańskiego, kraju wyzwolonego w 1945 roku przez Armię Radziecką. Książka ta, bogato ilustrowana zdjęciami z życia ludu koreańskiego, przedstawia zmiany jakie zaszły w Korei północnej po odzyskaniu wolności. Ta piękna opowieść o ludziach wyzwolonych z nędzy i ucisku i bud-

jących nowe, szczęśliwe jutro, pozwoli zrozumieć dążenia Koreańczyków do zjednoczenia swej ojczyzny w nierozdzielalną całość.

SZABSZIN F. *Korea po drugiej wojnie światowej*, W-wa 1950 „Czytelnik“ s. 66.

Książka omawia rozwój wydarzeń społeczno - politycznych w Korei w latach od 1945 do 1949. Historyczna i obiektywna ocena postawy Związku Radzieckiego w stosunku do ujarzmionych ludów kolonialnych i ocena amerykańskiego imperializmu w stosunku do podbijanych i wyzyskiwanych przezeń narodów — wysuwa się na czoło zagadnień omawianych przez autorkę. Korea stanowi teren uporczywych zmagania dwóch wrogich sobie światów: jeden z nich, reprezentowany przez Związek Radziecki, walczy o sprawiedliwość międzynarodową, drugi zaś, reprezentowany przez USA, walczy o interesy wielkiego kapitału i imperializmu.

Obok tego książka zawiera rzeczowy materiał informacyjny omówiony przejrzysto i prosto. Poucza o sytuacji gospodarczej Korei i daje przegląd jej stosunków społeczno - politycznych. Motywem podstawowym tych stosunków jest ciągła i nieugięta walka koreańskiej Republiki Ludowej z reakcjonistami, mającymi oparcie w imperializmie amerykańskim.

WIERNIK. *Wall Street napada na Koreę*. W-wa 1950 KiW s. 106.

Broszura ta przedstawia przebieg ostatnich wydarzeń na Korei oraz znaczenie walki, jaką toczy koreańska armia ludowa o wolność swej ojczyzny. W załączniku podany jest tekst oświadczenia wiceministra spraw zagranicznych ZSRR w sprawie zbrojnej interwencji USA w Korei.

LISTY Z TERENU

Karol z Włoszakowic. Z dniem 1 lipca 1950 roku zostałem kierownikiem Gminnej Biblioteki Publicznej we Włoszakowicach, pow. Leszno Wlkp. Do pracy w tej bibliotece zgłosiłem się z własnej woli.

Objąwszy bibliotekę, długo zastanawiałem się od czego zacząć pracę. Byłem przecież nowicjuszem. Zdawałem sobie sprawę z tego, że jeżeli chcę, aby „moja“ biblioteka należycie funkcjonowała i spełniała swe zadanie, muszę pracę z książką zacząć od początku — dać jej mocne podstawy. Doszedłem do przekonania, że najważniejszą

rzeczą jest uporządkowanie książki inwentarzowej i księgozbioru oraz ustawienie książek na półkach w ten sposób, aby można było każdą szybko odnaleźć.

Zabrałem się tedy do sprawdzania książki inwentarzowej. Na półkach stały osobno książki z 50-tomowego przydziału, osobno z Powiatowej Biblioteki Publicznej w Lesznie oraz osobno książki z własnego zakupu. Przyznam się, że trochę bałem się je zmieszać. Wnet jednak zdecydowałem się, zmieszałem wszystkie i ustawiłem według numerów inwentarzowych. Niedługo jednak tak stały. Doszedłem bowiem do przekonania, że to nie jest właściwe ustawienie książek w bibliotece publicznej, bo wtedy trzeba chyba znać na pamięć numer każdej książki. Poza tym przy takim ustawieniu, książki jednego autora porozrzucane są na półkach — np. „Placówka“ Prusa znajdzie się na początku, a „Powracająca Fala“ gdzieś na końcu. A przecież często bywa, że gdy czytelnik żąda książki jakiegoś autora, której nie ma w bibliotece, poleca mu się inną tego samego autora, względnie on sam o to prosi. Gdzie jest jednak poszukiwana książka? Jeżeli jest katalog, no to pół biedy, jeżeli jednak nie ma go, to można sobie oczy wypatrzeć zanim się ją odnajdzie. A przecież na jednej książce się nie kończy.

Ustawiłem tedy książki w swej bibliotece działami (w działach według alfabetu nazwisk autorów).

Dokonawszy tego ucieszyłem się niezmiernie. Dalej przystąpiłem do oprawy książek i ogółem opравиłem ich w tym czasie 55. Następnie rozpocząłem starania o sprzęty biblioteczne. Dziś moja biblioteka, poza piękną szafą na książki, ma śliczne biurko, stół i pięć krzeseł. W najbliższej przyszłości sprzęt powiększy się o: szafkę katalogową, kwietnik, mały regał do czasopism i wystawę książek. Poza odmalowaniem ścian, które już wykonano, przewiduje się jeszcze: odnowienie okien, drzwi i podłogi.

Ilość czytelników wzrosła z 80-ciu do 100-tu. Przyznam się, że w tym kierunku nie wiele jednak jeszcze robiłem. Obecnie, po uporządkowaniu księgozbioru, książki inwentarzowej oraz po właściwym ustawieniu książek na półkach, przystąpię do zdobywania czytelników. Swego rodzaju propagandę, co prawda w małym zakresie już stosowałem. Środkiem werbowania nowych czytelników, było ustne

zachęcanie do korzystania z biblioteki w czasie rozmów z tym czy innym obywatelem. Poza tym zorganizowałem dostarczanie książek czytelnikom do domów, zwłaszcza tym, którym trudno oderwać się od pracy lub przyjść do biblioteki.

O dalszych środkach propagandy, które mam w planie napiszę później.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Kurs Bibliotekarzy w Białowieży. Korespondencja Redakcji „Poradnika Bibliotekarza“ stale się powiększa. Dowiadujemy się z niej, że pismo nasze jest czytane, że jest potrzebne i że pomaga w pracy licznej rzeszy pracowników bibliotek. Odpowiadamy na pytania, drukujemy wiadomości o osiągnięciach. Staramy się także o to, aby uwzględniać wszystkie uwagi i życzenia naszych korespondentów.

Otrzymaliśmy niedawno 42 wypowiedzi o „Poradniku Bibliotekarza“ od słuchaczy kursu bibliotekarskiego w Białowieży, kierowników bibliotek gminnych i częściowo miejskich woj. białostockiego. Nadesłane listy mówią o osiągnięciach bibliotek, o trudnościach z jakimi walczą oraz wyrażają różne życzenia pod adresem naszego pisma.

Ze względu na brak miejsca Redakcja nie może zamieścić indywidualnych odpowiedzi na te wszystkie listy. Odpowiadamy na nie zbiorowo.

Wielu bibliotekarzy woj. białostockiego prosi o podawanie obszerniejszych recenzji o książkach i zaopatrywanie ich w znak klasyfikacji dziesiętnej, jak to czynił „Przewodnik Literacki i Naukowy“. Otóż obszerniejsze recenzje będziemy podawać w miarę naszych możliwości, biorąc pod uwagę rozmiary naszego pisma, natomiast znaku klasyfikacji dziesiętnej podawać nie będziemy ze względu na realizujący się druk centralnej karty katalogowej ze znakiem klasyfikacji. Karty te będą otrzymywać biblioteki wraz z książkami w roku 1951.

Koleżankom i Kolegom: M. Sapińskiej, Z. Gwiazdowskiemu, J. Droniowi, St. Skaradzińskiej, J. Frączkowskiej, J. Poniatowskiemu, St. Liżewskiej, W. Stępniewskiemu odpowiadamy, iż starać się będziemy o dalsze podawanie wskazówek co do form pracy z czytelnikiem, jak wzory plansz czytelniczych, konkursów, przykłady haseł i cytat, zabaw, wieczornic i gier do zastosowania w pracy bibliotek.

W wielu listach mamy zapytania o druki biblioteczne, co dowodzi ich braku w terenie. W niniejszym numerze zamieszczamy informacje jakie druki posiadają na składzie Oddziały wojewódzkie Domu Książki oraz Składnica Druków Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich. Sytuacja się poprawiła od czasu wysłania listów, radzimy zatem zwrócić się do wymienionych instytucji.

Postaramy się zamieścić wskazówki o oprowie i naprawie książek, o co prosi kol. W. Stępniewski.

Otrzymaliśmy także z Białowieży listy przedstawiające trudności pracy bibliotek gminnych, jak np. brak zainteresowania miejscowych Rad Narodowych, brak lokali oddzielnych dla bibliotek, brak potrzebnych sprzętów. Pragnąc przyjąć z pomocą w tych sprawach przekazaliśmy te listy do odpowiednich władz.

O swych osiągnięciach pisali kol. kol.: St. Leśkiewicz z Zabłudowa, H. Tybińska, H. Lewocówna, W. Janłońska z Gołdapu, L. Kułakowska z Olecka, A. Olszewska i M. Matuszewska. Ciekawe doświadczenia A. Olszewskiej i M. Matuszewskiej zamieścimy w następnym numerze „Poradnika Bibliotekarza“.

Wszystkim koleżankom i kolegom, którzy nadesłali nam swe cenne uwagi, przesyłamy serdeczne podziękowania i prosimy ich o dalszą korespondencję.

Głównyński Jerzy, Biblioteka Miejska we Włocławku. Bardzo dziękujemy Koledze za nadesłane zdjęcie — niestety ze względu na spóźniony termin nie możemy go wykorzystać w „Poradniku Bibliotekarza“.

Karol z Włoszakowic. Życzymy koledze z Włoszakowic dalszej pomyślnej pracy w bibliotece. Każdy początek jest trudny i wymaga nakładu pracy i energii. Czekają kolegę jeszcze różne inne prace jak na przykład sporządzenie potrzebnych katalogów, bez których nie może się obejść żadna rozwijająca się biblioteka. Przy dalszym działowym ustawianiu książek na półkach pomocny Wam będzie artykuł w Nr 2 (5) 1950 roku „Poradnika Bibliotekarza“ pod tym tytułem oraz przyda się Wam artykuł o sygnowaniu książek przy działowym ustawieniu na półkach w Nr. 3 (6) 1950 roku. Przy sporządzaniu katalogu posługiwać się radzimy artykułem J. Czarneckiej w Nr. 4 (7)

1950 r. i Nr. 5 — 6 (8 — 9) 1950 r. Klasyfikację biblioteczną omawia artykuł S. Osmólskiej w Nr. 8 (11) 1950 r. „Poradnika Bibliotekarza“. Właściwe wykonanie omawianych pomocy technicznych ułatwi Wam udostępnianie książek czytelnikom. Wskazówki dotyczące form pracy z czytelnikami i propagandy czytelnictwa znajdziecie w wielu innych numerach naszego pisma, które zwraca przede wszystkim uwagę na te zagadnienia, uważając je za najistotniejsze w pracy każdego bibliotekarza.

Pożyteczna uchwała. Bardzo często zdarzają się wypadki, iż Prezydya Rad Narodowych delegują pracowników bibliecznych do innych prac nie związanych z prowadzeniem biblioteki. Niewątpliwie wiele wypadków znajduje całkowite usprawiedliwienie w odniesieniu do prac pilnych i ważnych, które nie mogą być wykonane w inny sposób. Jednakże ustalanie tego rodzaju praktyki jest szkodliwe dla działalności biblioteki, przerywa normalny tok prac, powoduje zaległości, a nawet dotkliwie odbija się na obsłudze czytelników. Często przydzielanie bibliotekarzy do innych prac jest pójściem po linii najmniejszego oporu, albo też niedocenianiem wagi zadań, stawianych bibliotece w Polsce Ludowej.

W związku z tym, z radością czytamy nadesłaną nam przez czytelnika uchwałę Powiatowej Rady Narodowej powiatu Chojeńskiego z dnia 11 listopada ubiegłego roku o treści następującej: „*W związku z zatrudnianiem kierowników bibliotek miejskich i gminnych w Prezdydiach Rad Narodowych, utrudniającym tym ostatnim właściwe wywiązanie się z prac im powierzonych, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej zakazuje zatrudniania kierowników bibliotek w zakresie prac nie związanych z prowadzeniem biblioteki*“.

INFORMATOR

DRUKI i POMOCE BIBLIOTECZNE

W związku z licznie napływającymi pytaniami, podajemy wykaz druków i pomocy bibliecznych, znajdujących się w chwili obecnej w sprzedaży w Składnicy Druków Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich oraz spis Oddziałów Domu Książki, posiadających na składzie druki biblieczne :

Składnica Druków Z. B. i A. P. Warszawa, ul. Piękna 15 :

		zł. gr.	na składzie egz.
Ark. ks. ubytków	10 ark.	— 1.05	79.000
Inwentarz opr. a 1000 poz.	—	27.70	180
Karta czytelnika 3 P	10 szt.	— 0.36	1.300.000
Karta kat. do czasop. 2 i 3 PIK	10 szt.	— 0.45	525.000
Karta kat. do czasop. 4—6 PIK	10 szt.	— 0.30	180.000
Karta kat. do czasop. 7 i 9 PIK	10 szt.	— 0.03	340.000
Karta klamr. do czasop. 10—12 PIK	—	—	400.000
Karta książki	10 szt.	— 0.27	350.000
Klamra nikl. średnia	—	13.50	1.300
Klamra nikl. mała	—	6.00	460
Komplet alf. klamr.	—	3.30	700 szt.
Komplet alf. do skrzynki	—	7.50	300 „
Komplet dział. do skrzynki	—	7.50	125 „
Kontrola wypoż. 17 PS	sztuka	— 0.06	102.000
Kontrola księg. 19 a PS	„	— 0.21	6.500
Kontrola księg. 19 b PS	„	— 0.18	3.500
Księga ubytków opr. 20 ark.	—	15.70	50 egz.
Okladka do statyst. 6 P.	—	0.27	4.500
Rozdzielacze do kart czytelnika	—	0.18	2.600
Rozdzielacze do kart książki	sztuka	— 0.12	4.000
Statystyka dz. 6 P	10 szt.	— 0.22	235.000
Statystyka 5 P	12 szt.	— 0.65	69.000
Statystyka 20 P	12 szt.	— 0.54	87.000
Sygnaturki białe	1000 szt.	— 2.40	200.000
Tablice klasyf. dziesiętnej	—	6.05	500
Upomnienia	10 szt.	— 0.45	150.000
Wzór druczku bibliotecznego	—	4.50	190
Zobowiązanie	10 szt.	— 0.21	101.200

Adresy oddziałów Domu Książki posiadających druki biblioteczne :

1. Białystok — ul. 1 Maja 22.
2. Bydgoszcz — ul. Długa 22.
3. Gdańsk — ul. Barlickiego 5.
4. Kielce — ul. Sienkiewicza 65.
5. Kraków — Rynek Kleparski 4.

6. Katowice — ul. 27 Stycznia 48.
7. Lublin — ul. Bernardyńska 6/8.
8. Łódź — ul. Piotrkowska 218.
9. Olsztyn — ul. Partyzantów 87.
10. Poznań — ul. Roosevelta 19.
11. Szczecin — Plac Żołnierza 2.
12. Wrocław — ul. Stalingradzka 33.
13. Warszawa — ul. Mazowiecka 9.
14. Rzeszów — ul. Lwowska 9.

Uwaga: Oddziały Domu Książki województwa opolskiego, zielono-górskiego i koszalińskiego, druków bibliotecznych nie posiadają.

DATY i WYDARZENIA

Podajemy wykaz ważniejszych dat i wydarzeń do wykorzystania w pracy bibliotecznej w miesiącu lutym :

- 4.II.1943 Zwycięstwo pod Stalingradem.
- 10.II.1837 Zginął wielki poeta rosyjski A. Puszkina.
- 12.II.1746 Urodził się Tadeusz Kościuszko.
- 12.II.1809 Urodził się Karol Darwin.
- 16.II.1468 Zmarł wynalazca druku Jan Gutenberg.
- 16.II.1880 Proces sądowy w Krakowie przeciwko Ludwikowi Waryńskiemu.
- 19.II.1473 Urodził się Mikołaj Kopernik.
- 20.II.1846 Wybuch powstania krakowskiego pod wodzą Edwarda Dembowskiego.
- 22.II.1810 Urodził się wielki kompozytor polski Fr. Chopin.
- 23.II.1918 Powstanie Armii Czerwonej — Święto Armii Czerwonej.
- 24.II.1848 Wybuch Rewolucji Lutowej we Francji.

SPIS TREŚCI „PORADNIKA BIBLIOTEKARZA“

ROCZNIK I — 1949 i ROCZNIK II — 1950

DOŁĄCZYMY DO NASTĘPNEGO NUMERU.

Redaguje: Komitet Redakcyjny.

Wydawca: Związek Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich.

Adres redakcji i administracji: Warszawa, Koszykowa 26.

Warunki prenumeraty: półrocznie 5 zł; rocznie 9 zł. Cena n-ru 90 gr.

Warunki prenumeraty zbiorowej do uzgodnienia z administracją.

Drukarnia Miejska, W-wa, Klonowa 18. Dysp. 105-20.151-2-8-10588-20.000